

Genowefa Grabowska

Eksploatacja zasobów naturalnych w regionach przygranicznych. Praktyka traktatowa

Prawne Problemy Górnictwa 13, 7-33

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Genowefa Grabowska

Eksploatacja zasobów naturalnych w regionach przygranicznych

Praktyka traktatowa

We współczesnym świecie wszystkie państwa wykazują coraz większą troskę o podkreślenie swojej samodzielności i niezależności w najróżniejszych sferach stosunków międzynarodowych. Szczególnie wyraźnie pragnę państwa zaznaczyć swą suwerenność w płaszczyźnie ekonomicznej. Efektem tych działań były m.in. sformułowanie i akceptacja zasady stałej suwerenności państw nad bogactwami naturalnymi¹. Interpretację tej zasady państwa prowadziły rozszerzając wypływające z niej uprawnienia i niechętnie przyjmując obowiązki, w których dopatrywały się ograniczenia ich władztwa nad zasobami naturalnymi.

¹Zob. rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 1803 (XVII) z 14 grudnia 1962 r., przyjęta przez 87 państw, przy 2 głosach przeciwnych i 12 wstrzymujących. Główna myśl zawarta w tej rezolucji sprowadza się do stwierdzenia, że wszystkie państwa mają niezbywalne prawo do swobodnego dysponowania swoimi zasobami naturalnymi. Szerzej o suwerenności państw wobec ich zasobów naturalnych zob. np. | M. L a c h e: *The Development and General Trends of International Law in Our Time*, Hague 1984, s. 55-59.

Zasada, iż państwo jest zwierzchnikiem (właścicielem) zasobów naturalnych usytuowanych w jego granicach (tzn. we wnętrzu ziemi i na jej powierzchni oraz w obszarze szelfu kontynentalnego), nie budzi już dzisiaj wątpliwości. Znalazła ona potwierdzenie nie tylko w prawie międzynarodowym², ale także w przepisach wewnętrznych poszczególnych państw³. Pewne niejasności w teorii oraz trudności w praktyce wywołuje natomiast kwestia statusu prawnego zasobów naturalnych leżących w obszarach przygranicznych państw. Wykorzystanie takich zasobów wiąże się z koniecznością stworzenia specyficznego reżimu prawnego regulującego kwestię wzajemnych praw i obowiązków zainteresowanych państw. Jest to działanie niezbędne, ponieważ w praktyce badanie i eksploatacja bogactw naturalnych obszarów przygranicznych wiąże się (i to dość często) z możliwością naruszenia lub zakłócenia suwerennych praw państwa sąsiada. Prawo międzynarodowe stwarza zatem państwom możliwość negocjowania oraz decydowania w drodze umowy międzynarodowej o charakterze, zakresie i formach współpracy dotyczącej wykorzystania wspólnych (zwanych także "dzielonymi") zasobów naturalnych.

Do tej kategorii należą zasoby naturalne leżące na terytorium lub w granicach jurysdykcji narodowej dwu lub więcej państw, czyli złoża mineralne przecięte granicą państw lub leżące na styku ich obszarów szelfowych⁴. Charakterystyczną cechą zasobów dzielonych jest ich

²Zob. np. G. G r a b o w s k a: Zasoby naturalne w świetle prawa międzynarodowego. W: "Problemy Prawne Górnictwa". Red. A. A g o p s z o w i c z. T. 4. Katowice 1980, s. 34 i nast.

³Zob. np. A. L i p i ń s k i: Górnictwo szelfowe w świetle prawa polskiego. Katowice 1985, s. 64-69.

⁴Problematyka zasobów naturalnych dzielonych budzi w nauce żywe zainteresowanie. Zob. np. T. J a s e u d o w i c z: Zasoby naturalne dzielone w stosunkach międzynarodowych. "Sprawy Międzynarodowe" 1978, nr 9, s. 44; A. S. T i m o ś e n k o: Pravovij režim prirodnych resursov razdelajenych dvuma ili bole gosudarstvami. "Sovetskoe Gosudarstvo i Pravo" 1977, nr 6, s. 113-119; zob. także R. L a g o n i, L. D. N e l s o n: Report of the International Committee on the Exclusive Economic Zone. I.L.A. Warsaw Conference 1988, s. 3-18.

naturalna lub geofizyczna jedność decydująca o wzajemnej zależności i powiązaniu interesów tych państw, które w odpowiednich częściach są ich właścicielami. Zasoby te mają wspólny układ geologiczny, który nie może być zmieniony ani usunięty, a nadto rozciągający się na obszary jurysdykcji obydwu państw. Niektóre umowy międzynarodowe znacznie ograniczają pojęcie zasobów dzielonych, zaliczając do tej grupy tylko te zasoby, które ulegają przemieszczeniom. W takiej sytuacji eksploatacja płynnego lub gazowego złoża przez jedno państwo powoduje automatycznie uszczuplenie wartości tego złoża drugiego państwa. Brytyjsko-norweski układ w sprawie rozgraniczenia szelfu⁵ zakładał, że np. złoża ropy naftowej położone po jednej stronie granicy nie powinny być eksploatowane bez porozumienia z państwem po drugiej stronie tej granicy (art. 4). Zastrzeżenie takie ma sens wyłącznie przy zasobach płynnych lub gazowych, ponieważ zasoby stałe nie ulegają w normalnych warunkach żadnym przemieszczeniom.

Suwerenność państw nad ich zasobami naturalnymi, w tym zwłaszcza nad zasobami dzielonymi, nie może być rozumiana i interpretowana w sposób rozszerzający i dlatego ani wewnętrzna, ani tym bardziej zewnętrzna działalność państwa nie powinna wyrządzać szkody innym państwom. Karta praw i obowiązków ekonomicznych państw⁶ formułuje ten obowiązek dość rygorystycznie, żądając, aby wszelka działalność państw prowadzona w obrębie ich jurysdykcji lub kontroli nie szkodziła ani środowiskom innych państw, ani obszarom położonym poza granicami jurysdykcji narodowej (art. 30). W odrębny przepis ujęli twórcy tej Karty obowiązki państw eksploatujących swoje dzielone zasoby naturalne. Artykuł 3 stanowi, że w przypadku eksploatacji zasobów naturalnych rozdzielonych między dwa lub więcej państwa, każde z nich

⁵Zob. układ między Wielką Brytanią a Norwegią w sprawie delimitacji szelfu kontynentalnego między nimi z 10 marca 1965 r. - United Nations Treaty Series (dalej: UNTS), vol. 551, s. 214.

⁶Zob. Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego. Oprac. K. Kocot, K. Wołfkę. Wrocław 1976, s. 645.

musi współpracować z innymi w celu uzyskania optymalnego pożytku z takich zasobów, bez czynienia szkody interesom innych państw. Jeżeli zachodzi obawa, że eksploatacja zasobów naturalnych (dzielonych) może naruszyć suwerenne prawa innych państw (np. doprowadzić do zanieczyszczenia środowiska lub do uszczuplenia ich części zasobów dzielonych), to bez uzgodnienia z wszystkimi zainteresowanymi państwami nie należy przystępować do takiej eksploatacji. Wykonywanie przez państwo suwerennej władzy wobec jego terytorium, w tym wobec zasobów dzielonych, nie może więc wyrządzać szkody drugiemu państwu ani uniemożliwiać mu korzystanie z jego terytorium.

W praktyce okazało się, że eksploatacja zasobów dzielonych jest niezwykle skomplikowana. Powstała zatem konieczność stworzenia na gruncie prawa międzynarodowego takiego mechanizmu, który zapobiegałby niekorzystnym następstwom indywidualnej działalności państw przy wykorzystywaniu ich zasobów dzielonych. Próbę wprowadzenia takich, jak gdyby zaradczych, środków podjęły niektóre rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ. I tak, rezolucje: 2995 (XXVII), 3129 (XXVIII), 3281 (XXIX) postulowały np., aby pełna informacja i wzajemne konsultacje zainteresowanych państw zawsze poprzedzały podjęcie decyzji o rozpoczęciu eksploatacji ich zasobów dzielonych. Celem sugerowanej współpracy miało być sformułowanie konkretnych i szczegółowych praw oraz obowiązków państw dysponujących zasobami dzielonymi. Chodzi tu o takie prawa i obowiązki, których nie można wyprowadzić z zasady suwerenności państw nad ich zasobami dzielonymi. Reglamentacja praw i obowiązków państw korzystających z zasobów dzielonych powinna być przeprowadzona w zawartej przez nie, odrębnej umowie międzynarodowej.

Status prawny zasobów naturalnych, nazywanych umownie zasobami dzielonymi lub wspólnymi, nie został jak dotąd jednoznacznie określony. Sprawiedliwe i bezkonfliktowe wykorzystanie takich zasobów (tzn. ich poszukiwanie, a następnie eksploatacja) staje się możliwe

dzięki specjalnym umowom zainteresowanych państw, przy czym ilość tego typu umów stale się powiększa. Umowy te wzbogacone normami prawa zwyczajowego oraz ogólnymi zasadami prawa tworzą już odrębny system zwany międzynarodowym prawem wspólnego rozwoju zasobów naturalnych (the international law of joint development of natural resources).

I. Pojęcie i zastosowanie umów typu „joint development”

Określenie „joint development” pojawiło się w praktyce państw⁷ oraz w literaturze prawniczej⁸ w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Używano go dla określenia współpracy państw co do eksploatacji określonego obszaru lub zidentyfikowanych geologicznie złóż mineralnych, które są usytuowane w poprzek ich granicy lub zalegają terytorium, co do którego obydwa państwa wysuwają konkurencyjne roszczenia. W wyniku zawartego porozumienia państwa tworzą specjalną strefę wzdłuż ich wspólnej granicy, w której to strefie zabrania się prowadzenia indywidualnych i nieskoordynowanych z działaniami sąsiada wierceń i innych przygotowań do ewentualnej eksploatacji. Celem takiej „buforowej”, wspólnej strefy ma być zapobieżenie i uniknięcie naruszenia suwerennych praw państwa sąsiada do zasobów naturalnych leżących w jego obszarze przygranicznym⁹. Należy podkreś-

⁷Zob. liczne przykłady w umowach tego typu analizowanych w dalszych partiach niniejszego opracowania. Także MTS używał tego określenia, wypowiadając się w sprawie delimitacji szelfu na Morzu Północnym - zob. ICJ Reports 1969, s. 52.

⁸Zob. np. R. L a g o n i: Interim Measures pending Maritime Delimitation Agreements. "American Journal of International Law" (dalej: AJIL) 1984, vol. 78, s. 345; W.T. O n o r a t o: Apportionment of an International Common Petroleum Deposit - a Reprise. "The International and Comparative Law Quarterly" (dalej: ICLQ) 1977, vol. 26, s. 324.

⁹Zob. np. art. 4 układu w sprawie suwerenności nad wyspami Al-Arabiyah i Farsi oraz w sprawie delimitacji obszarów podworskich

lić, że system "joint development" jest zawsze oparty i wynika z umowy międzynarodowej, określającej warunki współpracy na ogół dwu państw w zakresie eksploatacji zasobów naturalnych w ich regionach przygranicznych. Jeżeli natomiast eksploatacja złoża po obydwu stronach granicy nie jest oparta na umowie pomiędzy państwami, to nawet fakt prowadzenia eksploatacji przez jedno (to samo) przedsiębiorstwo wydobywcze nie tworzy systemu joint development".

Pierwsze porozumienia typu "joint development", czyli umowy zmierzające do utworzenia wspólnej strefy eksploatacyjnej, dotyczyły zasobów naturalnych ukrytych w obszarze lądowym zainteresowanych państw. Rozwój techniki, a zwłaszcza osiągnięcia w zakresie badań podaorskich, wzmożyły zainteresowanie państw zasobami naturalnymi szelfu kontynentalnego oraz dna i podziemia morskiego poza granicami jurysdykcji narodowej. W takich sytuacjach umowy "joint development" miały umożliwić lub ułatwić państwu wykorzystanie zasobów naturalnych szelfu przeciętego linią graniczną poprowadzoną między państwami leżącymi naprzeciw lub obok siebie. Nie można wykluczyć, że w przyszłości zostaną odkryte jeszcze inne obszary, w których wykorzystanie zasobów naturalnych będzie możliwe tylko po uprzednim porozumieniu się zainteresowanych państw. Bez względu na to, jak wiele obszarów lądowych zostanie jeszcze objętych tym systemem, przyszłość umów typu "joint development" wiąże się wyraźnie z eksploatacją zasobów naturalnych obszarów szelfowych oraz wyłącznej strefy ekonomicznej.

Zasadniczym celem umów "joint development" jest ustalenie zasad poszukiwania i eksploatacji zasobów naturalnych usytuowanych w pewnym obszarze lub pochodzących z określonego złoża. Wśród najistotniejszych elementów takiej umowy należałoby z pewnością wymienić:

między Iranem i Arabią Saudyjską, zawarty w Teheranie 24 listopada 1968 r., pełny tekst - UNTS 1968, vol. 696, s. 189.

- 1) określenie granic strefy specjalnej ("wspólnej strefy");
- 2) rodzaj bogactw naturalnych poddanych specjalnemu reżimowi;
- 3) określenie podmiotu wykonującego jurysdykcję w części lub w całości wspólnej strefy oraz wskazanie prawa właściwego dla procesu eksploatacji;
- 4) warunki, przede wszystkim warunki techniczne eksploatacji.

II. System „joint development” w przypadku istnienia granic państwowych

Jeżeli między państwami istnieje już wytyczona granica, to w zasadzie nie powinno być kwestii spornych związanych z zakresem ich jurysdykcji. Jeżeli linia graniczna biegnie w ten sposób, że dzieli konkretne złożo, a zwłaszcza złożo płynne lub gazowe, to cel zawarcia umowy "joint development" ściśle wiąże się ze specyficznymi cechami tego złoża. Wydobywanie ropy naftowej i gazu ziemnego zmienia np. fizyczne parametry złoża, prowadząc - w określonych sytuacjach geologicznych - do zmniejszenia lub nawet do uniemożliwienia eksploatacji pozostałej części złoża, usytuowanej po drugiej stronie granicy¹⁰. Poza tym złożo początkowo usytuowane po jednej stronie granicy mogłoby być częściowo, a nawet w całości wyeksploatowane przez państwo leżące po drugiej stronie tej granicy.

Celem zawarcia umowy "joint development" jest w takiej sytuacji ochrona suwerennych praw obydwu zainteresowanych państw - stron porozumienia, a ściślej - zapobieżenie naruszeniom praw wynikających z ich zwierzchnictwa terytorialnego wobec zasobów naturalnych leżących po obydwu stronach granicy państwowej. Umowy takie mają zresztą chronić nie tylko uzasadnione interesy państw stron, ale także

¹⁰ Zwrócił na to uwagę MTS, omawiając warunki geologiczne szelfu kontynentalnego na Morzu Północnym - zob. ICJ Reports 1969, s. 51.

pośrednio - interesy przedsiębiorstw uprawnionych do eksploatacji tych zasobów.

Jedną z najwcześniejszych umów typu "joint development" było porozumienie zawarte w 1960 r. przez Czechosłowację i Austrię, a dotyczące eksploatacji wspólnych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego¹¹. Porozumienie miało bezpośrednie zastosowanie do złóż gazu ziemnego usytuowanych po obydwu stronach granicy w rejonie Vysoká - Zwerndorf, ale jego art. 1 przewidywał możliwość współpracy w przypadku odkrycia dalszych "wspólnych" bogactw naturalnych. Celem umowy była koordynacja eksploatacji po obydwu stronach granicy. Sposób prowadzenia takiej eksploatacji pozostawiono swobodnemu uznaniu każdej ze stron, dopuszczając możliwość działania zarówno dla przedsiębiorstw państwowych, jak i koncesjonariuszy w postaci osób fizycznych lub prawnych. Zakres przedmiotowy porozumienia z 1960 r. nie wiązał się - w przeciwieństwie do późniejszych umów - z obszarem strefy wyznaczonym według współrzędnych geograficznych, ale dotyczył zasobów naturalnych określonych przez strony umowy według kryteriów geologicznych (art. 1 ust. 2). Oznaczało to w praktyce przyznanie każdej ze stron prawa do eksploatacji takiej części gazu ziemnego i ropy naftowej, która jest proporcjonalna do rozmiarów złoża usytuowanego po danej stronie granicy (art. 5).

W celu koordynowania procesu eksploatacji państwa powołały Komisję Mieszaną, której powierzono zadanie oszacowania rozmiarów złóż po obydwu stronach granicy oraz odpowiadających im, proporcjonalnych części przeznaczonych do wydobycia. Nadto Komisja miała ustalić techniczne warunki eksploatacji, a w szczególności jej czas trwania oraz działania w przypadku wystąpienia ewentualnych sporów. Uzgodnione propozycje Komisja przedkładała państwom, które w terminie miesięcznym mogły wnieść sprzeciw (art. 2 ust. 3). Dla ułatwie-

¹¹ Porozumienie zostało podpisane w Pradze 23 stycznia 1960 r., pełny tekst - UNTS 1964, vol. 495, s. 126.

nie prac Komisji i lepszego koordynacji wydobycia porozumienie przewidywało rozwinięty system informacyjny i konsultacyjny. Spory powstałe na tle interpretacji lub stosowania tego porozumienia strony powinny rozstrzygać w drodze negocjacji, ale jeśli ten sposób nie przyniesie rezultatów w ciągu 6 miesięcy, przysługuje im prawo przekazania sporu do postępowania arbitrażowego (art. 8).

To szczególne, bo dotyczące tylko tzw. współpracy geologicznej, porozumienie stanowi pewien wzorzec oferujący minimalny standard współpracy w regionie przygranicznym.

Nieco innym przykładem jest umowa pomiędzy Wielką Brytanią a Norwegią z 1976 r.¹² zawarta w wykonaniu brytyjsko-norweskiego układu delimitacyjnego z 1965 r.¹³, zobowiązującego strony do dołożenia wszelkich starań w celu osiągnięcia porozumienia co do eksploatacji złóż rozciągających się w poprzek linii rozgraniczającej ich szelf kontynentalny na Morzu Północnym.

Frigg Field Agreement reguluje zarówno zasady eksploatacji gazu ziemnego ze złóż szelfowych obydwu państw (część I), jak i przekazywanie wydobytego gazu siecią gazociągów brytyjskich i norweskich do wybrzeży Wielkiej Brytanii (część II). Uwzględniając, że eksploatacja po obydwu stronach granicy miała być prowadzona przez koncesjonowane przedsiębiorstwa stron, umowa sugeruje nawet, aby weszły one w porozumienie i ustaliły wspólne dla danego złoża zasady eksploatacji. Takie ujednoczenie procesu eksploatacji w niczym nie uszczupla wyłącznych praw obydwu państw do ich szelfu kontynentalnego, ani nie wpływa na zakres ich jurysdykcji wobec urządzeń zainstalowanych w tym obzearze. Podkreślono także dodatkowo, że postanowienia umowy ani nie ograniczają możliwości zastosowania w obrębie

¹²Zob. Frigg Field Agreement 1976, Treaty Series No 113 (1977); zob. także R. L a g o n i, L. D. N e l s o n: Report..., s. 6-7; Ph. M a n i n: Le Traité de Frigg. "Annuaire Française de Droit Internationale" 1978, vol. 24, s. 792.

¹³Zob. art. 4 układu między Wielką Brytanią a Norwegią w sprawie szelfu kontynentalnego.

szelfu prawa wewnętrznego obydwu państw, ani - w określonych przypadkach - nie wyłączając właściwości sądów krajowych (art. 29 ust. 1).

Poddanie obazarów szelfowych wspólnemu, ujednoczonemu systemowi miało służyć efektywniejszej i bardziej ekonomicznej eksploatacji uasytuowanych tam złóż, a obydwie strony zachowały suwerenną kontrolę w sprawach decydujących o ochronie ich praw i interesów w regionach przygranicznych. Nad wprowadzeniem w życie postanowień Frigg Field Agreement miała czuwać 6-osobowa Mieszana Komisja Konsultacyjna, której nadto przyznano prawo rozstrzygnięcia ewentualnych sporów między przedsiębiorstwami prowadzącymi eksploatację. W przypadku niepowodzenia Komisji spór miał być kierowany na wniosek zainteresowanego państwa do specjalnie przewidzianego tą umową Trybunału Arbitrażowego (art. 28).

Do tej grupy można także zaliczyć Porozumienie między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej o współpracy przy wybieraniu złóż węgla kamiennego zalegających w rejonie wspólnej polsko-czechosłowackiej granicy państwowej, podpisane 2 grudnia 1984 r. w Katowicach.

Celem Porozumienia jest koordynacja działalności górniczej w rejonie granicy państwowej w zakresie badania, udostępniania, przygotowania i wybierania złóż węgla kamiennego, jak również w zakresie usuwania szkód górniczych zaistniałych w wyniku tej działalności (art. 1). Potwierdzając trwałość i nienaruszalność zawartych wcześniej umów granicznych (1958 i 1967), obydwie strony postanowiły wyznaczyć na mapach górniczych filar graniczny o szerokości 50 m po każdej stronie wspólnej granicy państwowej (art. 4). Filar graniczny miał oddzielać obszary eksploatacyjne obydwu państw i stanowić zarazem podziemną granicę między nimi.

Nad wykonaniem Porozumienia miała czuwać specjalna Dwustronna Międzyrządowa Komisja do spraw współpracy przy eksploatacji złóż węgla kamiennego w rejonie wspólnej polsko-czechosłowackiej granicy państwowej (art. 2). Jej skład i zasady działalności określa załącz-

nik numer 1, zawierający jej Statut, a stanowiący integralną część Porozumienia. Zasady rozliczeń finansowych związanych z usuwaniem szkód górniczych oraz z profilaktycznymi zabezpieczeniami obszarów eksploatowanych sformułowano w załączniku nr 2 (art. 1-6) dołączonym do Porozumienia.

III. System „joint development” podczas delimitacji granic

Sytuacja prawna i faktyczna znacznie się komplikuje, jeśli obszar przygraniczny, zasobny w bogactwa naturalne, nie został jeszcze wyraźnie rozgraniczony, jest w trakcie rozgraniczania lub - co gorsze - jeśli obydwa sąsiadujące państwa wysuwają wobec niego roszczenia terytorialne. Państwa te mogą, w celu uniknięcia sporu, zawrzeć umowę typu „joint development” w związku z delimitacją ich wspólnej granicy. Częściej jeszcze umowa taka wyprzedza układ delimitacyjny lub układ graniczny. Jej głównym celem jest wówczas ułatwienie procesu delimitacji poprzez wydzielenie problematyki eksploatacji zasobów naturalnych obszarów przygranicznych do odrębnej regulacji. Taka regulacja obejmuje kwestie poszukiwania i eksploatacji bogactw naturalnych regionów przygranicznych, a zarazem jak gdyby rozgranicza prawa państw do pożytków płynących z eksploatacji bogactw naturalnych tych jeszcze spornych obszarów. Zawarcie umowy „joint development” skutkuje zatem w dwu płaszczyznach: 1) rozgranicza sporny obszar w celu jego późniejszej eksploatacji (co pozwala na szybsze zawarcie układu granicznego) oraz 2) określa zasady eksploatacji bogactw naturalnych w obrębie tego obszaru.

Najwcześniejszą i chyba najbardziej charakterystyczną umową „joint development” w związku z delimitacją granicy jest układ o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego w Zatoce Perskiej zawarty w 1958 r. między szejkanatem Bahrainu i Królestwem Arabii Sau-

dyjskiej¹⁴. Zasobny w ropę naftową i określony współrzędnymi geograficznymi obszar uznano za przynależący do szelfu kontynentalnego Arabii Saudyjskiej (II klauzula umowy). W konsekwencji tej decyzji Arabia Saudyjska mogła samodzielnie decydować o sposobie eksploatacji ropy pod jednym tylko warunkiem, iż "przekaze rządowi Bahrainu połowę dochodu netto uzyskanego z tej eksploatacji". W umowie zaznaczono wyraźnie, że przekazywanie części dochodu w niczym nie osłabia suwerennych praw Arabii Saudyjskiej do tego obszaru.

W 1965 r. Kuwejt i Arabia Saudyjska zdecydowały się na podział "strefy neutralnej", tzn. na podział obszaru leżącego pomiędzy nimi w północnej części Półwyspu Arabskiego¹⁵. Strefę neutralną utworzono w 1922 r. podczas panowania brytyjskiego jako kondominium¹⁶ Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej. Koncesji na eksploatację złóż ropy naftowej i gazu ziemnego w niepodzielnej połowie strefy neutralnej udzielił najpierw Kuwejt (1948), a następnie Arabia Saudyjska (1949).

W 1960 r. koncesjonariusze za zgodą swych państw przyjęli wspólny program eksploatacji zasobów strefy, powołując specjalny Komitet Koncesjonariuszy, którego zadaniem było czuwać nad prawidłową eksploatacją złóż¹⁷. Przystępując pięć lat później do podziału strefy neutralnej Kuwejt i Arabia Saudyjska zdecydowały o utrzymaniu wspólnego i niepodzielnego statusu zasobów naturalnych leżących w strefie (art. III umowy z 1965 r.). W efekcie tych ustaleń powstało specyficzne, funkcjonalne kondominium dające obydwu państwom niepodzielne prawo do zasobów naturalnych tego obszaru.

¹⁴ Układ został zawarty 22 lutego 1958 r. w Rijadzie, pełny tekst w dokumentacji ONZ: UN Doc. ST/Leg/Ser.B/16, Add 2., s. 185.

¹⁵ Zob. umowę między Kuwejtem a Arabią Saudyjską dotyczącą podziału strefy neutralnej z 7 lipca 1965 r., tekst w UN Doc. ST/Leg/Ser.B/15, s. 760.

¹⁶ Inaczej suwerenność łączna - zob. L. E h r l i c h: Prawo międzynarodowe. Warszawa 1958, s. 505-507.

¹⁷ Zob. R. L a g o n i, L. D. N e l s o n: Report..., s. 8.

Układ o podziale strefy neutralnej nie tylko utrzymywał przyznanne wcześniej (1948 i 1949) koncesje na eksploatację bogactw (art. XI), ale nadto zawierał szczegółowe postanowienia określające zasady prowadzenia wspólnej eksploatacji, środków bezpieczeństwa, swobody dostępu do obszaru, ruchu w zatrudnianiu pracowników i wreszcie system rozstrzygnięcia ewentualnych sporów.

Przykładem nieco odmiennego typu umowy "joint development" jest porozumienie o przebiegu granicy morskiej oraz suwerenności nad wyspami między Katarzem a Abu Dhabi podpisane 30 marca 1969 r.¹⁸ Porozumienie stwierdza, że pożytki z ropoosobnego pola Hagl Elbundug usytuowanego pomiędzy państwami będą dzielone w równych częściach pomiędzy obydwie strony (art. 6). Prawo do wyłącznej eksploatacji złóż nadal zachowywał dotychczasowy koncesjonariusz, upoważniony przez władzę Abu Dhabi (art. 7). Ten sam artykuł zaznaczał, że równemu podziałowi między strony ulegają nie tylko pożytki, ale także ponoszone w trakcie eksploatacji podatki i opłaty. W tym przypadku umowa oznaczała, że zainteresowane państwa wspólnie decydują o wszystkich sprawach związanych z eksploatacją obszaru i że -uwzględniając zasadę równości - wspólnie wykonują przysługujące im w tym zakresie prawa.

W konwencji o rozgraniczeniu szelfu kontynentalnego w Zatoce Biskajskiej (1974)¹⁹ Francja i Hiszpania ustanowiły strefę specjalną ("zone spéciale") o obszarze ok. 814 morskich mil kwadratowych, usytuowaną na styku ich obszarów szelfowych. Obydwa państwa zachowały suwerenne prawa i wyłączną jurysdykcję nad zasobami naturalnymi szelfu kontynentalnego w ich sektorach położonych w tej strefie, zaznaczając zarazem, że w zakresie badania i eksploatacji tych bogactw będą stosowały własne prawo wewnętrzne. Zamiast jednolitego systemu

¹⁸ Tekst układu w dokumentacji ONZ: UN Doc. ST/Leg/Ser. B/16, s. 403.

¹⁹ Konwencję podpisano 29 stycznia 1974 r. w Paryżu; tekst w dokumentacji ONZ: UN Doc. ST/Leg/Ser. B/19, s. 445.

eksploatacji, wspólnego dla całej strefy, konwencja przewidziała możliwość zawierania umów partnerskich między przedsiębiorstwami francuskimi i hiszpańskimi upoważnionymi do prowadzenia eksploatacji.

Celem takiej regulacji była nie ponadgraniczna unifikacja zasad i warunków eksploatacji, ale umożliwienie przedsiębiorstwom górniczym zastosowania "joint ventures" dla osiągnięcia równych, ale wysokich korzyści w całej strefie. Państwa-strony konwencji miały zachęcać do udziału w umowach partnerskich zwłaszcza te przedsiębiorstwa, które dopiero zabiegały o udzielenie im koncesji na eksploatację zasobów strefy. Każda prośba tego typu powinna być przekazana drugiej stronie, która w terminie 6-miesięcznym wskaże własne przedsiębiorstwo jako odpowiedniego partnera. Obydwa przedsiębiorstwa powinny zawrzeć partnerskie porozumienie w ciągu roku, w przeciwnym przypadku państwo wykonujące jurysdykcję w danym sektorze podejmie decyzję o przyznaniu jednemu z nich określonych praw.

Umowy partnerskie zakładają, że udział w korzyściach powinien być proporcjonalny do ponoszonych przez przedsiębiorstwo nakładów finansowych.

W 1981 r. Islandia i Norwegia zawarły umowę w sprawie szelfu kontynentalnego w sektorze wyspy Jan Mayen²⁰. Umowa ta była następstwem zawartego wcześniej porozumienia (20 maj 1980 r.) w sprawie rybołówstwa i szelfu kontynentalnego, które w art. 9 stanowiło, że o rozgraniczeniu spornego obszaru szelfowego zadecyduje specjalna Komisja Koncyliacyjna.

Wyspa Jan Mayen jest niezawieszkałą wyspą wulkaniczną o obszarze 373 km², usytuowaną w odległości ok. 290 mil od północnych wybrzeży Islandii. Poczynając od 1912 r. na wyspie znajdowała się norweska

²⁰ Tekst układu w "International Legal Materials" (dalej: ILM) 1982, vol. 21, s. 122²; szerzej na ten temat J. E v e n s e n: La délimitation du plateau continental entre Norvège et l'Islande dans le secteur de Jan Mayen. AFDI 1981, vol. 27, s. 711.

stacja meteorologiczna. W czerwcu 1981 r. Komisja Koncyliacyjna przedłożyła stronom swój raport, sugerując rozgraniczenie stref ekonomicznych oraz ich obszarów szelfowych na bazie istniejącej już granicy wyznaczającej islandzką strefę ekonomiczną. Taka granica pozostawiała Islandii terytorium wykraczające poza środkową linię oddzielającą sporne obszary²¹. Komisja Koncyliacyjna zaleciła także zawarcie umowy "joint development" dotyczącej tej części obszarów spornych, które także w przyszłości mogą okazać się zasobne w surowce mineralne.

Na podstawie tego raportu Islandia i Norwegia zgodziły się, że ich granice strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego w rejonie Jan Mayen powinny się zbiegać oraz zdecydowały o ustanowieniu wspólnej strefy eksploatacyjnej po obydwu stronach granicy (art 1). Obszar strefy określają współrzędne geograficzne (art. 2), a całość została podzielona na dwa sektory²²: norweski - ok. 32 750 km² oraz mniejszy islandzki liczący ok. 12 720 km². Przy eksploatacji bogactw naturalnych stref każde państwo stosuje własne prawo wewnętrzne, z wyjątkiem przypadków gdy chodzi o eksploatację złóż usytuowanych w poprzek linii granicznej (art. 8). Strony zgodziły się tylko na wspólne prowadzenie badań sejsmicznych i magnetycznych (za pośrednictwem norweskiego przedsiębiorstwa naftowego), co miało umożliwić sporządzenie mapy geologicznej całej strefy.

Inne badania w strefie, podobnie jak i udzielanie koncesji na eksploatację ewentualnych zasobów, miało się odbywać na podstawie kontraktów, chyba że strony przyjmą inną formę współpracy (art. 4). Islandia i Norwegia otrzymały prawo do 25% udziału w zyskach z eksploatacji bogactw naturalnych prowadzonych w sektorze drugiej strony. Umowa określa także szczegóły zasady finansowania poszukiwań i eks-

²¹Zob. Raport Komisji Koncyliacyjnej opublikowany w ILM 1981, vol. 20, s. 825.

²²Zob. R. L a g o n i, L. D. N e l s o n: Report..., s. 10.

ploatacji zasobów wspólnej strefy, a zwłaszcza procentowy udział państw oraz instytucji prywatnych w takim przedsięwzięciu, jak również środki bezpieczeństwa niezbędne dla ochrony środowiska naturalnego (art. 9).

IV. System „joint development” w przypadku, gdy granica państwowa nie jest jeszcze ostatecznie wyznaczona

Międzynarodowa praktyka dostarcza przykładów wyznaczania strefy wspólnej i zawierania umów typu „joint development” także w przypadku, gdy istnieje granica między państwami. Głównym celem takich porozumień jest ułatwienie poszukiwań, a następnie eksploatacji bogactw naturalnych obszaru, przez który przebiega - ale jeszcze nie jest ustalona dokładnie - granica państw. Umowy tego typu stanowią także dobrą podstawę prawną dla przyszłych umów delimitacyjnych, a przyjęty przez nie reżim wspólnych stref może - jak wykazuje praktyka - mieć charakter stały lub tymczasowy.

Dodatkowe Porozumienie z 1962 r.²³, uzupełniające Traktat Ems - Dollard²⁴ zawarty między Holandią a RFN w 1960 r., reguluje zasady eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego w rejonie ujścia rzeki Ems do Zatoki Dollard (Morze Północne). Zarówno Holandia, jak i RFN wysuwały sprzeczne roszczenia terytorialne pod adresem tego obszaru. Podtrzymując swe wcześniejsze stanowisko co do przebiegu granicy w rejonie ujścia rzeki Ems (w pobliżu miasta Emden - RFN)²⁵,

²³ Tekst w dokumentacji ONZ: UN Doc. ST/Leg/Ser. B/15, s. 755.

²⁴ Traktat został podpisany 14 maja 1962 r. w Bennekom, tekst opublikowany w UN Doc. ST/Leg/Ser. B/15, s. 750.

²⁵ Zob. art. 46 Traktatu Ems - Dollard.

obydwa państwa wyznaczyły w Porozumieniu Dodatkowym z 1962 r. wspólną strefę eksploatacyjną²⁶.

Strefę podzielono prowizorycznie na dwie substrefy o równej wielkości. Ustalono, że każde państwo stosuje w swojej substrefie własne przepisy co do poszukiwań i eksploatacji zasobów ropy i gazu ziemnego, jak również czuwa nad wszelką inną działalnością oraz nad instalacjami tam ulokowanymi (art. 4). Obydwa państwa mają swobodę, ograniczoną tylko ich prawem wewnętrznym, w zakresie udzielania koncesji na eksploatację bogactw naturalnych swych substref. Oznacza to, że działalność wydobywcza w substrefie holenderskiej jest prowadzona przez osoby fizyczne lub prawne upoważnione przez Holandię, a w substrefie niemieckiej - przez RFN (art. 6). Wszystkim koncesjonariuszom obydwu stron przyznano jednak prawo do równego udziału w eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego całej strefy (art. 5). Taki udział powinien w zasadzie obejmować stosowną część wydobytgo produktu w naturze, chyba że państwo udzielające koncesji zgodzi się na udział w postaci pieniężnej rekompensaty.

Porozumienie dodatkowe z 1962 r. stworzyło także możliwość dalszego zacieśniania współpracy między koncesjonariuszami przy wykorzystaniu mechanizmów kontraktualnych (art. 6). W tym duchu zainteresowane przedsiębiorstwa powinny określić m.in. wielkość zasobów danego złoża, planowany podział pożytków, a także zasady rozstrzygnięcia sporów pomiędzy nimi (art. 7). Dopiero gdy okaże się, że koncesjonariusze nie potrafią dojść do porozumienia, państwa-strony przedłożą wspólne propozycje. Brak zgody między państwami otwiera każdemu z nich drogę arbitrażową. Traktat Ems - Dollard przewidywał co prawda (art. 46 ust. 2) możliwość rozstrzygnięcia sporów związa-

²⁶ Częściową delimitację spornego obszaru przeprowadziły strony w art. 11 kolejnego układu dodatkowego do Traktatu Ems - Dollard z 10 września 1984 r., zob. R. L a g o n i, L.D. N e l s o n: Report..., s. 37.

nych z delimitacją obszaru ujścia rzeki Ems przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, jednak porozumienie dodatkowe z 1962 r. wyklucza kompetencje tego Trybunału odnośnie do działalności państw w obszarze wspólnej strefy (art. 11).

W 1971 r. doszło do sporu pomiędzy Iranem a Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi o trzy wyspy w cieśninie Ormuz bogate w złoża ropy naftowej: Abu Musa oraz Wielki i Mały Tumb. Spór rozstrzygnięto układem (Memorandum of Understanding) z listopada 1971 r. w sprawie Abu Musa, co do której rościł pretensje terytorialne zarówno Iran, jak i szejkanat Szardża²⁷. Nie podnosząc i nie przesądzając kwestii zwierzchnictwa terytorialnego nad wyspą, strony zgodziły się, aby eksploatację ropy w obszarze Abu Musa prowadziła nadal American Oil Company (§ 4). Dochody z eksploatacji złoża miały być dzielone po połowie między Iran i szejkanat Szardża. Ten układ stanowi - jak się wydaje - najczęstszy i zarazem najmniej komplikowany przykład umowy typu "joint development", kiedy to strony powierzają eksploatację złóż jednemu przedsiębiorstwu, a uzyskane z tej eksploatacji dochody dzielą między siebie w równych częściach.

W umowie z 1974 r. w sprawie eksploatacji bogactw naturalnych w ich Wspólnej Strefie²⁸ Sudan i Arabia Saudyjska wzajemnie uznały swe wyłączne i suwerenne prawa wobec tych części dna i podziemia Morza Czerwonego, które przylegają do ich wybrzeży i sięgają aż do miejsca, w którym głębokość Morza osiąga 1000 m (art. III i IV). Obszar dna morskiego poza linią wyznaczającą głębokość 1000 m, a tym samym określającą zasięg jurysdykcji Sudanu i Arabii Saudyjskiej na Morzu Czerwonym, został uznany za ich strefę wspólną, w której obydwie państwa wykonują swe suwerenne prawa wobec znajdujących się tam zasobów naturalnych (art. V). Dla należytego wykonywania tych praw

²⁷ Tekst Memorandum w Middle East Economic Survey, No 28 z 5 maja 1972 r.

²⁸ Układ podpisany 16 maja 1974 r. w Chartumie, tekst w dokumentacji ONZ: UN Doc. ST/Leg/Ser. B/18, s. 452.

została powołana specjalna Wspólna Komisja złożona z równej ilości przedstawicieli obydwu stron (art. VII).

Komisja została wyposażona w prawo do określenia granic Wspólnej Strefy, wydawania koncesji na poszukiwanie i eksploatację zasobów, nadzorowania przebiegu eksploatacji oraz wydawania niezbędnych dla funkcjonowania Strefy zarządzeń. Przewidziany w umowie system rozstrzygnięcia sporów powstałych na tle wykorzystania Wspólnej Strefy dopuszczał możliwość przedłożenia sporu MTS-owi (art. XVI). Artykuł XIV upoważniał także Wspólną Komisję do ustalania zasad eksploatacji złóż usytuowanych w poprzek granicy oddzielającej Wspólną Strefę od obszaru podlegającego wyłącznej jurysdykcji państwa nadbrzeżnego.

W 1970 r. Japonia, Korea i Taiwan podjęły próbę ustanowienia wspólnej strefy eksploatacyjnej na Morzu Wschodniochińskim, jednak wobec protestów broniącej swych interesów ChRL musiały zrezygnować z tych zamiarów²⁹. W cztery lata później Korea i Japonia podpisały układ w sprawie wspólnego wykorzystania południowych części szelfu kontynentalnego przylegającego (adjacent) do tych dwu państw³⁰. Układ zawarto na 50 lat z możliwością dalszego przedłużenia (art. XXXI). Układ nie przesądzał ani kwestii suwerenności państw wobec całości lub części wspólnej strefy, ani nie formułował ich stanowisk co do delimitacji szelfu kontynentalnego (art. XXVIII).

Wspólną strefę objęto obszar o powierzchni 24 092 morskich mil kwadratowych, w tym tę część szelfu, co do której zgłaszały pretensje Japonia i Korea (art. II). Całą strefę podzielono na 9 substref, z których każda miała być badana, a następnie eksploatowana przez koncesjonariuszy obydwu stron (art. III). Upoważnione przedsiębiorstwa miały prawo do zawierania umów operacyjnych, określających jed-

²⁹Zob. R. L a g o n i, L. D. N e l s o n, Report..., s. 14.

³⁰Układ podpisany 5 lutego 1974 r. w Seulu, tekst w "New Directions in the Law of the Sea" 1974, vol. IV, s. 117.

noatkę odpowiedzialną za przebieg i kontrolę eksploatacji w strefie. Pożytki uzyskane z eksploatacji (podobnie jak i wydatki ponoszone na eksploatację) miały być proporcjonalnie dzielone pomiędzy obydwie strony. Nad właściwym przebiegiem działalności w strefie czuwa japońsko-koreańska komisja wspólna wyposażona w dosyć rozległe uprawnienia (art. XXIV). Spory związane z interpretacją i stosowaniem układu powinny być rozstrzygane środkami dyplomatycznymi, a dopiero gdy one zawiodą - poddane postępowaniu arbitrażowemu (art. XXVI).

Wspólną strefę eksploatacyjną, obejmującą sporne obszary szelfu kontynentalnego w Zatoce Thailandzkiej utworzyły Thailandia i Malezja umową z 1979 r.³¹ Strefa o powierzchni ok. 2 700 mil kwadratowych została przeznaczona do jak najlepszego wykorzystania zasobów naturalnych dna morskiego. Strony zdecydowały powołać na 50 lat malezyjsko-thailandzką Wspólną Władzę złożoną w równej liczbie z przedstawicieli obydwu państw (art. III). Ta Władza, działająca niczym organizacja międzynarodowa, miała przejąć wszystkie uprawnienia oraz odpowiedzialność spoczywającą do tej pory na stronach umowy w zakresie badania i eksploatacji zasobów naturalnych dna i podziemia zarówno w spornym obszarze szelfowym, jak i w pozostałej części wspólnej strefy.

W październiku 1981 r. Wspólna Władza opracowała własny statut precyzujący bliżej jej zadania i funkcje. Najistotniejszym problemem było jednak określenie rodzaju prawa, które powinno rządzić eksploatacją wspólnej strefy. Przyjęto tu nietypowe rozwiązanie, iż w zakresie jurysdykcji w sprawach karnych strony dzielą wspólną strefę na dwie (malezyjską i thailandzką) substrefy wpływów (art. V) i w każdej z nich stosują własne prawo karne. Układ milczy natomiast odnośnie do możliwości stosowania prawa cywilnego i administracyjnego.

³¹Umowa podpisana 21 lutego 1979 r. w Chiang Mai, tekst w "Energy" 1981, vol. 6, s. 13-56.

go. Zważywszy jednak, że te dwa działy prawa są w obydwu państwach różne, a możliwość tworzenia odpowiednich przepisów przez Wspólną Władzę w zasadzie niewykonalna, przyjęto w praktyce, że z wyjątkiem przepisów podatkowych strony stosują w przyporządkowanych im substrefach także własne prawo administracyjne i cywilne.

Postanowienia układu nie miały natomiast wpływu na prawo wewnętrzne państw w zakresie rybołówstwa, żeglugi, ochrony morza przed zanieczyszczeniami i co więcej - na mocy art. IV układu - na Wspólnej Władzy spoczywał obowiązek respektowania tych postanowień.

V. Konkluzje

Przytoczony przegląd porozumień w sprawie eksploatacji zasobów naturalnych w obszarach przygranicznych pozwala wysnuć stwierdzenie, iż nie ma jednego, właściwego schematu-wzorca obowiązującego przy zawieraniu umów typu "joint development". Nie wykształciły się w tym zakresie ani zwyczaje regionalne, ani systemy typowe dla określonych sytuacji faktycznych (np. reżim wspólnej strefy w przypadku istniejącej granicy państwowej lub jej braku). Należy jednak przyznać, że pomimo tak dużych odrębności można system "joint development agreements" potraktować jako całość i dostrzec się w nim pewnych cech wspólnych. Próba ich usystematyzowania przedstawiałaby się następująco:

1. System umów "joint development" ma zastosowanie do nieorganicznych (nieożywionych) zasobów naturalnych usytuowanych na dnie morskim i w jego podziemiu w określonym geologicznie polu oraz do złóż mineralnych znajdujących się w strefie zdefiniowanej za pomocą współrzędnych geograficznych.

2. Stopień szczegółowości umów pozwala na zróżnicowane, a niekiedy nawet swobodne określenie warunków poszukiwań i eksploatacji za-

sobów naturalnych, poczynając od koordynacji procesu eksploatacji po jednej stronie granicy, poprzez techniczną kooperację działających w strefie przedsiębiorstw, aż po możliwość powierzenia eksploatacji jednemu tylko koncesjonariuszowi. Oprócz jednolitego dla całej strefy systemu eksploatacji państwa mogą - w drodze kontraktowej - udzielać właściwym jednostkom koncesji na eksploataowanie określonych zasobów. Niekiedy umowy "joint development" formułują tylko bardzo ogólne prawa państw do zasobów wspólnej strefy, pozostawiając ich rozwinięcie i dalsze precyzowanie specjalnym umowom - "partnership agreements" - zawieranych przez działających w strefie koncesjonariuszy.

3. Niektóre umowy tworzące wspólne strefy eksploatacyjne powołują także specjalne komisje mieszane przeznaczone do zarządzania tymi obszarami. W przypadku istnienia granicy między państwami komisja mieszana wykonuje właściwie funkcje techniczne, albo występuje z głosem doradczym, także w sprawach związanych z rozstrzygnięciem sporów między koncesjonariuszami. Kiedy natomiast nie ma granicy i jeszcze dodatkowo państwa wysuwają wobec spornego obszaru sprzeczne roszczenia, komisja mieszana zbliża się swym charakterem i kompetencjami do organizacji międzynarodowej wyposażonej w pewnym zakresie w prawo do podejmowania wiążących uchwał.

4. System umów typu "joint development" zakłada proporcjonalny podział dochodów i wydatków. W przypadku istniejącej między państwami granicy, każda strona ma prawo do "sprawiedliwego udziału" (equitable share) w dochodach z całego złoża. Sprawiedliwy udział oznacza udział proporcjonalny do rozmiarów złoża leżącego w przygranicznym rejonie strefy zainteresowanego państwa. Koszty eksploatacji powinny być także proporcjonalne do korzyści osiągniętych przez strony. Jeżeli obszary przygraniczne państw nie zostały jeszcze rozdzielone, to - uwzględniając zasadę równości - każda strona ma prawo do takiego samego udziału (equal share) zarówno w dochodach z eksploatacji

złoża, jak i obowiązek ponoszenia w takiej samej proporcji wydatków związanych z działalnością w "joint development area". Zasadą jest, że odkryte i eksploatowane zasoby powinny być dzielone w naturze. Ekwiwalent pieniężny jest dopuszczalny tylko wtedy, gdy państwa zgadzają się na ten typ kompensaty.

5. Każde państwo wykonuje jurysdykcję i stosuje własne prawo w tej części wspólnej strefy, która leży w obrębie jego granic. Jeżeli granica między państwami jeszcze nie istnieje, to obszar wspólnej strefy jest tymczasowo dzielony na odpowiednie części, w których każde z państw wykonuje jurysdykcję i stosuje własne prawo, ale tylko odnośnie do znajdujących się tam zasobów mineralnych.

6. Umowy typu "joint development" na ogół utrzymują w mocy ustalone wcześniej zasady eksploatacji obszarów przygranicznych. Celem takich postanowień jest ochrona praw nabytych koncesjonariuszy oraz potrzeba zapewnienia ciągłości eksploatacji wspólnego obszaru. Na tym samym stanowisku stoją, chociaż rozmaicie wprowadzając tę ideę w życie, te państwa, które zawarły umowy typu "joint development", zanim jeszcze przeprowadziły delimitację spornego obszaru.

7. Umowy typu "joint development" stają się bezprzedmiotowe (i wygasają), kiedy eksploatacja zasobów naturalnych wspólnej strefy zostaje ostatecznie zakończona. Wygaśnięcie umowy następuje tu zgodnie z regułami sformułowanymi w wiedeńskiej konwencji o prawie traktatów z 1969 r. Nie powoduje natomiast wygaśnięcia umowy "joint development" zawarcie przez państwa układu delimitacyjnego ustalającego przebieg granicy w dotychczas spornym obszarze (chyba że strony postanowią inaczej).

8. Umowy "joint development" nie przewidują jednolitego systemu rozstrzygnięcia sporów wynikłych w trakcie eksploatacji zasobów naturalnych wspólnej strefy. Dopuszczalne są tu różne metody i różna jest moc wiążąca wydawanych rozstrzygnięć. Układ między Islandią i Norwegią z 1981 r. przewidywał np. koncyliacje, które trudno uznać

za wiążący sposób załatwiania sporów. Natomiast umowy zawierane w innych częściach świata preferowały wiążący charakter wydawanych rozstrzygnięć. Najczęściej umowy te przewidywały wyraźne kompetencje sądu, zwykle Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, lub arbitrażu międzynarodowego także w zakresie orzekania o środkach tymczasowych podejmowanych dla ochrony praw państwa-strony umowy.

9. Wreszcie ostatnie, co nie oznacza, iż mniej ważne zagadnienie, które coraz powszechniej bywa podnoszone w umowach typu "joint development". Jest to uregulowana już w wielu umowach problematyka ochrony środowiska naturalnego wspólnej strefy przed zanieczyszczeniami. Zważywszy, że umowy te dotyczą działalności państw (lub ich przedsiębiorstw, a nawet osób prywatnych) w obszarach przygranicznych, problem ochrony tego obszaru musi być także wspólną troską zainteresowanych państw.

Геновефа Грабовска

ЭКСПЛУАТАЦИЯ НАТУРАЛЬНЫХ РЕСУРСОВ В ПРИГРАНИЧНЫХ РЕГИОНАХ
ДОГОВОРНАЯ ПРАКТИКА

Р е з ю м е

Эксплуатация натуральных ресурсов в приграничных регионах почти всегда связана с опасностью вторжения или же нарушения суверенных прав соседнего государства. Такая опасность может появиться независимо от того, подвергаются ли эксплуатации натуральные богатства, скрытые внутри сухопутной территории, или же богатства морских территорий (т.е. континентального шельфа или исключительной экономической зоны).

Правовой статус натуральных ресурсов в приграничных регионах (зачастую называемых общими или же делимыми ресурсами) в международном праве еще однозначно не определен. В связи с этим заинтересованные государства, чтобы избежать возможные споры и конфликты, все чаще заключают специальные договора ("joint development agreement"), определяющие принципы эксплуатации и использования этих богатств. Такие договора определяют прежде всего границы специальной территории и вид добываемых на ней богатств, а также указывают субъектов, имеющих право вести эксплуатационные работы, и право, руководствующее этим процессом.

Система договоров типа "joint development" очень часто является отражением состояния сотрудничества между государствами, а особенно состояния их соседских отношений на фоне общей границы. В случае спора о прохождении границы такие договора могут помочь в заключении делимитационного соглашения, а в случае отсутствия границ

- помочь в разграничении суверенных прав государств на натуральные ресурсы в приграничном регионе. Международная практика также подтверждает, что договора об эксплуатации приграничных регионов хорошо исполняют свое задание и становятся все более популярными.

Genowefa Grabowska

DER ABBAU VON MINERALISCHEN ROHSTOFFE IN DEN GRENZGEBIETEN.

DIE VERTRAGSPRAXIS

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Abbau mineralischer Rohstoffe in den Grenzgebieten ist fast immer mit Gefahr der Verletzung oder Störung der souveränen Rechte eines Nachbarstaates gebunden. Solche Gefahr tritt unabhängig davon auf, ob dem Abbau die Bodenschätze des Landgebiets oder der Seegebiete (d.h. des Kontinentalschelfs oder der ausschließlichen ökonomischen Zone) unterliegen.

Der Rechtsstatus mineralischer Rohstoffe in den Grenzgebieten (oft die gemeinsamen oder geteilten Rohstoffe genannt) wurde noch nicht im internationalen Recht eindeutig bestimmt. Im Zusammenhang damit - zur Vermeidung der möglichen Streiten und Konflikten - schließen die interessierten Staaten immer häufiger die Sonderverträge ("joint development agreement"), die die Abbaugrundsätze und Ausnutzung von diesen Bodenschätzen bestimmen. Diese Verträge bestimmen vor allem Grenzen des Sondergebiets und die Art der hier abgebauten Bodenschätze, wie auch weisen auf die zur Abbausführung berechtigten Rechtssubjekte und auf das Recht, das diesen Prozeß regiert.

Das Vertragssystem vom Typ "joint development" ist sehr oft eine Widerspiegelung des zwischenstaatlichen Mitarbeitszustands, und insbesondere ihrer Nachbarverhältnisse auf dem Grund der gemeinsamen Grenze. Im Falle des Streites im den Verlauf der Grenze - diese Verträge können den Abschluß eines Delimitationsvertrags erleichtern, und wenn die Grenze nicht bestimmt ist - bei der Abgrenzung der souveränen Staatsrechte zu mineralischen Rohstoffen im Grenzgebiet helfen. Die internationale Praxis bestätigt auch, daß die Abbausverträge der Grenzgebiete richtig seine Aufgabe erfüllen und wurden immer mehr populär.